



Sygn. akt II CSK 469/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 października 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Marta Romańska
SSN Roman Trzaskowski

w sprawie z powództwa M. P.
przeciwko Rolniczej Spółdzielni (...) w K. w likwidacji
o nakazanie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 18 października 2019 r.,
skargi kasacyjnej powódki
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 24 stycznia 2018 r., sygn. akt I ACa (...),

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od powódki na rzecz
pozwanej kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem
kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powódka M. P. wystąpiła przeciwko pozwanej Rolniczej Spółdzielni (...) w K. z powództwem o nakazanie pozwanej przyjęcia powódki w poczet członków jako jedynej spadkobierczyni zmarłego członka tej spółdzielni J. P. Zgłosiła także

powództwo ewentualnie o zobowiązanie Walnego Zgromadzenia Rolniczej Spółdzielni (...) do złożenia oświadczenia woli w formie uchwały o treści: „przyjmuję M. P. zamieszkałą w P., nr PESEL (...), w poczet członków Rolniczej Spółdzielni (...)”.

Wyrokiem z dnia 1 czerwca 2017 r. Sąd Okręgowy w P. oddalił powództwo. Ustalił, że powódka była żoną zmarłego w dniu 24 listopada 2014 r. prezesa pozwanej spółdzielni – J. P. Nie ma wyuczonego zawodu, skończyła liceum ogólnokształcące w 1978 r. i zaraz potem podjęła pracę w Gminnej Spółdzielni w P., gdzie zajmowała różne stanowiska - pracowała w dziale kadr, planowania, usług, w końcu jako kucharka w restauracji. W 1981 r. ukończyła z wynikiem pozytywnym kurs pracowników samorządowych spółdzielczości rolniczej w Z. Dysponuje prawem jazdy m. in. kategorii T, uprawniającym do prowadzenia ciągników, jednak od dawna nie prowadziła takiego pojazdu. Pracę w spółdzielni w P. zakończyła w 2008 r. i później już się nigdzie nie zatrudniła. Obecnie pobiera rentę rodzinną po mężu w kwocie 1006 zł miesięcznie netto.

Pozwana spółdzielnia jest w likwidacji. Jej majątek w postaci nieruchomości rolnych, zabudowań i urządzeń rolniczych został sprzedany Ł. B. Pieniądze uzyskane ze sprzedaży nie zostały jeszcze podzielone.

Pismem z dnia 13 maja 2015 r. powódka złożyła pozwanej spółdzielni wniosek o przyjęcie jej w poczet członków. Pozwana rozpatrzyła ten wniosek negatywnie uchwałą nr 1/2016 Walnego Zgromadzenia Spółdzielni z dnia 17 maja 2016 r., o czym zawiadomiła powódkę doręczając jej uchwałę wraz z uzasadnieniem.

W dniu 28 czerwca 2016 r. powódka wytoczyła powództwo o uchylenie tej uchwały, ewentualnie o stwierdzenie jej nieważności. Powództwo to zostało prawomocnie oddalone (sygn. akt XIII C (...)).

Równolegle, w dniu 19 lipca 2016 r. powódka wytoczyła niniejszy spór.

Sąd Okręgowy przyjął za podstawę roszczenia powódki art. 16a ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze (jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1285 ze zm. – dalej „pr. spółdz.”), zgodnie z którym spadkobierca zmarłego członka spółdzielni dziedziczy udziały, jeżeli jest członkiem spółdzielni lub złożył

deklarację przystąpienia do spółdzielni. Spółdzielnia nie może odmówić przyjęcia w poczet członków spadkobierców dziedziczących udziały, jeżeli odpowiadają oni wymogom określonym w statucie. Powołał się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 czerwca 2015 r., K 25/12 (OTK-A z 2015 r., nr 6, poz. 82), w którym Trybunał uznał ten przepis za zgodny z Konstytucją. Zwrócił uwagę na zawarte w uzasadnieniu tego wyroku wyjaśnienie, że art. 16a pr. spółdz. nie narusza wolności zrzeszania się (art. 58 ust. 1 Konstytucji), ponieważ spółdzielnia jest zobowiązana do przyjęcia w poczet swoich członków spadkobierców, którzy chcą odziedziczyć udziały w tej spółdzielni, jedynie wtedy, kiedy spełniają wymagania ustanowione w jej statucie, wobec czego obowiązek przyjęcia spadkobierców nie ma charakteru bezwzględnego, ogranicza jedynie możliwość arbitralnej odmowy. Nie narusza więc prawa spółdzielni do określenia warunków członkostwa dostosowanych do jej specyfiki. Sąd Okręgowy uznał, że spółdzielnia dokonuje oceny spełnienia przez spadkobiercę wymagań statutowych na etapie rozpatrywania jego wniosku o przyjęcie do grona jej członków, a prawidłowość tej oceny odbywa się w drodze kontroli sądowej podjętej uchwały walnego zgromadzenia. Nie dopatrył się natomiast w treści art. 16a pr. spółdz. podstaw do przyznania spadkobiercy roszczenia o przyjęcie go do spółdzielni i oddalił powództwo jako pozbawione podstawy prawnej. W konsekwencji stwierdził, że zbędne było przeprowadzenie postępowania dowodowego w pełnym zakresie wnioskowanym przez powódkę – i wnioski te oddalił.

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 24 stycznia 2018 r. oddalił apelację powódki od tego wyroku. Podzielił ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, stwierdzając jednocześnie, że część dowodów została przeprowadzona przez Sąd pierwszej instancji i powołana w uzasadnieniu, ponadto zaś zasadnicze i istotne dla rozstrzygnięcia sprawy fakty nie budziły sporu - w tym fakt, że pozwana spółdzielnia jest w stanie likwidacji. Pozwana w toku postępowania apelacyjnego złożyła kopię swojego statutu. Wnioski dowodowe o zobowiązanie pozwanej do przedłożenia listy członków spółdzielni oraz wykazania czy pracują, bądź pracowały w niej osoby niebędące jej członkami, do udzielenia informacji, czy spółdzielnia podjęła uchwałę w przedmiocie likwidacji majątku, jak też wnioski dowodowe o przesłuchanie świadków, mających przedstawić kwalifikacje zawodowe powódki Sąd odwoławczy

uznał je za oddalone prawidłowo, skoro okoliczności te zostały wykazane dokumentami. Zauważył też, że po powtórным oddaleniu tych wniosków pełnomocnik powódki nie zgłosił zastrzeżeń w trybie art. 162 k.p.c., co pozbawiło go możliwości powoływania się na ewentualne wady tego postanowienia Sądu pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny ocenił, że sprawa została rozpoznana zgodnie z Konstytucją oraz przez właściwy sąd powszechny w rozumieniu art. 2 § 1 k.p.c., rozstrzygnięcie dotyczyło jej istoty, to znaczy orzekło negatywnie o żądaniu przyjęcia powódki w poczet członków pozwanej spółdzielni i to zarówno w zakresie żądania głównego jak i ewentualnego.

Sąd drugiej instancji podzielił natomiast stanowisko skarżącej, że art. 16a pr. spółdz. przyznaje spadkobiercy zmarłego członka roszczenia o przyjęcie go do spółdzielni. Zwrócił uwagę, że sformułowanie identyczne z użytym w art. 16a pr. spółdz. sformułowaniem „Spółdzielnia nie może odmówić przyjęcia w poczet członków spadkobierców dziedziczących udziały, jeżeli odpowiadają oni wymogom określonym w statucie”, zawiera art. 200 § 5 tej ustawy, który w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2014 r. (III CSK 6/14, OSNC z 2015 r., nr 12, poz. 148) uznany został za przyznający pracownikowi spółdzielni pracy roszczenie o przyjęcie w poczet członków tej spółdzielni, które może realizować w drodze powództwa o wydanie orzeczenia zastępującego uchwałę właściwego organu spółdzielni o przyjęciu do grona jej członków. Zdaniem Sądu odwoławczego identyczne sformułowania zawarte w tej samej ustawie należy interpretować w ten sam sposób, co oznacza, iż także powódka mogła domagać się na drodze sądowej przyjęcia jej w poczet członków pozwanej. Sąd Apelacyjny powołał się też na zbliżoną argumentację, która została przytoczona w uzasadnieniu wyroku z dnia 2 sierpnia 2017 r. - oddalającego apelację powódki w wytoczonej wcześniej sprawie o uchylenie uchwały walnego zgromadzenia członków pozwanej spółdzielni lub stwierdzenie nieważności tej uchwały - jako podstawa wniosku, że powódka nie miała interesu prawnego w żądaniu ustalenia (sygn. akt I ACa (...)).

Sąd drugiej instancji poddał ocenie zasadność żądań powódki przyjmując, że na podstawie art. 16a pr. spółdz. spółdzielnia ma obowiązek przyjęcia w poczet

członków tych spadkobierców swojego zmarłego członka, którzy zgłoszą chęć przystąpienia do niej i będą spełniali wymagania statutowe. Kandydatura powódki została poddana ocenie pod kątem spełnienia przez nią wymagań z § 6 ust. 3 statutu, zgodnie z którym członkami spółdzielni „mogą być również inne osoby mające kwalifikacje przydatne do pracy w spółdzielni”. Sąd Apelacyjny wskazał, że o zasadności roszczenia powódki decydowało w świetle tego przepisu nie tylko posiadanie konkretnych kwalifikacji, ale jednocześnie musiały to być kwalifikacje przydatne do pracy w spółdzielni. Przyczyną odmowy przyjęcia powódki wskazaną w uzasadnieniu uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 17 maja 2015 r. było to, że spółdzielnia nie miała potrzeby zatrudniania dodatkowej osoby. Sąd ustalił, że ostatnią osobę przyjęto w 2014 r. na stanowisko oborowego. Na podstawie zeznań powódki przyjął, że spółdzielnia zawsze borykała się z trudnościami, a po śmierci jej męża obowiązki prezesa pełnił traktorzysta. Po odmowie przyjęcia powódki do spółdzielni wszczęte zostało postępowanie likwidacyjne. W jego toku sprzedano cały majątek spółdzielni i od 2017 r. nikt już w tej spółdzielni nie pracuje. Wskazane okoliczności Sąd Apelacyjny uznał za dostatecznie usprawiedliwiające odmowę przyjęcia powódki do grona spółdzielców z uwagi na niespełnianie przez nią kryteriów statutowych i nie dopatrył się innych motywów tej decyzji, niż wymienione w uzasadnieniu uchwały.

Sąd nie zgodził się też z zarzutem pozbawienia powódki prawa dziedziczenia, zagwarantowanego w art. 64 ust. 1 Konstytucji. Wyjaśnił, że przesłanki dziedziczenia określają szczegółowe przepisy ustawowe i taki charakter ma art. 16a pr. spółdz., będący jednak przepisem wyjątkowym, pozwalającym spadkobiercy wstąpić w prawa związane z udziałami, jakie spadkodawca miał w spółdzielni. Przepis ten poszerzył zakres uprawnień spadkobierców w stosunku do stanu poprzedniego, w którym spadkobiercy uzyskiwali jedynie roszczenie o zwrot wartości udziałów, jednak uzależnił prawo przystąpienia do spółdzielni od spełnienia określonych wymagań przez spadkobiercę. Powódka nie spełniała statutowych warunków uzyskania członkostwa pozwanej, wobec czego Sąd odwoławczy ocenił, że jej powództwo nie mogło zostać uwzględnione, jakkolwiek z innych przyczyn niż wskazane przez Sąd Okręgowy.

Powódka wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego, opierając ją na obydwu podstawach z art. 398³ § 1 k.p.c. Wyrok zaskarżyła w całości.

Podstawę naruszenie przepisów postępowania sprecyzowała w zarzutach niewłaściwego zastosowania:

- art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 328 § 1 k.p.c. w zw. z art. 2 k.p.c. w zw., z art. 16a pr. spółdz. w zw. z art. 64 k.c. w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP w wyniku zaniechania uchylecia wyroku Sądu Okręgowego, mimo że nie orzekł on o roszczeniu ewentualnym;

- art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 217 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 240 § 1 k.p.c. w zw. z art. 241 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez nieuchylenie wyroku Sądu Okręgowego, mimo że w wyniku dokonania błędnej wykładni art. 16a pr. spółdz. oraz art. 64 k.c. zachodziła potrzeba przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości;

- art. 162 k.p.c. w zw. z art. 217 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. na skutek błędnego przyjęcia, że powódka nie wniosła zastrzeżenia do protokołu rozprawy w trybie art. 162 k.p.c. po wydaniu przez Sąd Okręgowy postanowienie o oddaleniu jej powtórnego wniosku o przeprowadzenie dowodu z zeznań wskazanych przez nią świadków.

Naruszenie prawa materialnego skarżąca upatrywała w:

- niewłaściwym zastosowaniu art. 65 § 1 k.c. w procesie wykładni statutu pozwanej spółdzielni, które doprowadziło do wniosku, że przyjęcie nowych członków ograniczone jest do wypadku rzeczywistej potrzeby zatrudnienia przez spółdzielnię nowej osoby, gdy tymczasem takiego wymagania statut nie stawiał,

- błędnej wykładni art. 16a pr. spółdz. w zw. z art. 64 ust. 1 Konstytucji RP, prowadzącej do przyznania pozwanej uprawnienia do odmowy przyjęcia spadkobiercy zmarłego członka do grona spółdzielców na podstawie innych kryteriów, niż wynikające ze statutu.

We wnioskach powódka domagała się uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji

oraz zasądzenia od pozwanej na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania przed Sądem Najwyższym wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

W sprawie nie zachodziły zarzucane podstawy do uchylenia przez Sąd Apelacyjny wyroku Sądu Okręgowego na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. Powódka w istocie zgłosiła jedno żądanie – przyjęcia jej w charakterze członka do pozwanej spółdzielni. W pozwie żądanie to zostało ujęte w formie powództwa o nakazania pozwanej dokonania tej czynności, a następnie – w piśmie z dnia 4 kwietnia 2017 r. – w formie powództwa o zobowiązanie pozwanej do podjęcia uchwały odpowiedniej treści przez Walne Zgromadzenie. Było to więc w rzeczywistości to samo roszczenie, tylko raz ujęte od strony skutku, który chciała osiągnąć powódka, a drugi raz – z dostosowaniem żądania do brzmienia art. 64 k.c. Przesłanki zgłoszonego roszczenia były te same i w obydwu wypadkach jego podstawę stanowił art. 16a pr. spółdz. Słusznie więc Sąd Apelacyjny ocenił, że oddalenie powództwa z powodu stwierdzenia, iż powódka nie spełnia kryteriów, od których uzależniona była skuteczność jej powództwa, odnosiło się do obydwu form ujęcia żądania. Gdyby zaś nawet uznać, że w sprawie występowało powództwo główne, które Sąd oddalił i powództwo ewentualne, o którym nie orzekł, to również nie byłoby możliwości uchylenia wyroku w części dotyczącej żądania ewentualnego, gdyż powódka nie zadbała o uzupełnienie wyroku Sądu pierwszej instancji w zakresie tego orzeczenia, co powodowało, że w wyroku Sądu Okręgowego nie było rozstrzygnięcia, które mogłoby zostać zaskarżone apelacją.

Potrzeby uchylenia wyroku Sądu pierwszej instancji nie uzasadniał też podnoszony przez powódkę argument o konieczności przeprowadzenia w całości postępowania dowodowego, jako konsekwencji pominięcia tego elementu procesu wobec odmowy przyznania powódce roszczenia wywiedzionego z art. 16a pr. spółdz. Wbrew twierdzeniom skarżącej, Sąd Okręgowy przeprowadził szereg dowodów, nawet w zakresie, w którym nie było sporu między stronami co do poszczególnych faktów. Sąd Apelacyjny jedynie uzupełnił to postępowanie

dowodem z odpisu statutu pozwanej, zrekapitulował dotychczasowe ustalenia faktyczne i na ich podstawie ostatecznie rozstrzygnął sprawę. Skarżąca nie ma więc racji co do tego, że zachodziła potrzeba przeprowadzenia całości postępowania dowodowego przed Sądem drugiej instancji. Ponadto należy zwrócić uwagę, że art. 386 § 4 k.p.c. nie przewiduje obligatoryjnego uchylenia wyroku w wypadku, potrzeby całościowego prowadzenia postępowania dowodowego przed sądem odwoławczym, odmiennie niż w wypadku nieważności postępowania (art. 386 § 2 k.p.c.).

Skarżąca ma natomiast rację, że Sąd Apelacyjny przeoczył fakt zgłoszenia przez pełnomocnika skarżącej zastrzeżeń w trybie art. 162 k.p.c. na rozprawie w dniu 4 kwietnia 2017 r., po oddaleniu ponownie przedstawionych wniosków dowodowych o przesłuchanie świadków. Czynność ta wynika zarówno ze skróconego protokołu rozprawy (k. 91), jak i – bardziej szczegółowo, z uzasadnieniem odwołującym się do art. 227 k.p.c. – z nagrania przebiegu tej rozprawy (płyta k. 92). Odwołanie się więc przez Sąd Apelacyjny do ograniczeń przewidzianych w tym przepisie było nieuzasadnione. Nie mogło to jednak wywrzeć istotnego wpływu na wynik sprawy, ponieważ stanowiło tylko jedną z przyczyn nieuwzględnienia zarzutu apelacyjnego wadliwego oddalenia wniosków dowodowych powódki. Drugą było uznanie tych dowodów za zbędne, ponieważ okoliczności, których wykazaniu miały służyć, zostały już udowodnione dokumentami. Świadkowie mieli bowiem zeznawać o umiejętnościach i kwalifikacjach powódki przydatnych do pracy w pozwanej spółdzielni – te fakty zaś powódka udokumentowała a następnie przedstawiła także w czasie przesłuchania jej w charakterze strony. Taki pogląd Sądu odwoławczego prawidłowo nawiązał do treści art. 217 § 3 k.p.c.

Z przytoczonych względów zarzuty podniesione przez skarżącą w ramach podstawy naruszenia przepisów postępowania nie mogły odnieść zamierzonego skutku.

Zarzuty zgłoszone w ramach podstawy naruszenia prawa materialnego dotyczą błędnej wykładni art. 16a pr. spółdz. oraz wadliwej interpretacji postanowienia statutu pozwanej, do którego przepis ten odsyła, do której

doprowadziło nieprawidłowe zastosowanie art. 65 § 1 k.c. Zdaniem skarżącej kryteria przyjęcia członka do pozwanej spółdzielni muszą być wykładane z uwzględnieniem ochrony konstytucyjnie zagwarantowanego prawa dziedziczenia, w sposób obiektywny, oderwany od rzeczywistych, aktualnych potrzeb spółdzielni w danym czasie.

Zgodnie z art. 922 k.c. prawa i obowiązki majątkowe zmarłego przechodzą z chwilą jego śmierci na jego spadkobierców z tym, że nie należą do spadku prawa i obowiązki ściśle związane z jego osobą, jak również prawa, które z chwilą śmierci przechodzą na oznaczone osoby niezależnie od tego, czy są one spadkobiercami.

Prawo spółdzielcze reguluje kwestie związane z dziedziczeniem praw zmarłego członka spółdzielni w ogólnym art. 25 § 2 pr. spółdz., przyznając spadkobiercom prawa majątkowe spadkodawcy. Z chwilą śmierci wygasa członkostwo w spółdzielni, wobec czego zmarłego członka skreśla się z rejestru członków ze skutkiem od dnia, w którym nastąpiła śmierć (art. 25 § 1 pr. spółdz.). Stanowiący podstawę niniejszego powództwa art. 16a pr. spółdz. ma charakter szczególny i wyjątkowy, ingeruje bowiem w pewnym stopniu w swobodę zrzeszania, która jest cechą charakterystyczną dobrowolnego zrzeszenia spółdzielczego (art. 1 pr. spółdz.). Zgodnie z tym przepisem spadkobierca zmarłego członka spółdzielni w pewnych wypadkach może dziedziczyć nie tylko prawo do wartości majątkowych przypadających byłemu członkowi według zasad określonych w art. 26 pr. spółdz., ale także, jeżeli jest członkiem spółdzielni lub złożył deklarację przystąpienia do spółdzielni, dziedziczy jego udziały, a spółdzielnia nie może odmówić przyjęcia go w poczet członków, o ile odpowiada wymaganiom określonym w statucie. Z przepisu tego wynika więc, co prawidłowo przyjął Sąd Apelacyjny, że spółdzielnia jest zobowiązana do przyjęcia w poczet swoich członków spadkobiercy, który chce odziedziczyć udziały w tej spółdzielni, jeżeli spełnia on wymagania określone w statucie. Przesłanki członkostwa określone w statucie są więc wiążące także dla osoby ubiegającej się o przyjęcie do spółdzielni na podstawie art. 16a pr. spółdz.

Statut spółdzielni ma charakter umowy. W prawie spółdzielczym nie budzi wątpliwości, że do wykładni jego postanowień stosuje się reguły przewidziane

w art. 65 k.c. jednak statuty osób prawnych, mimo że uznawane są za umowy, podlegają tzw. obiektywnej metodzie wykładni, a więc ustalenie zawartego w nich prawnego znaczenia oświadczenia woli następuje z uwzględnieniem obiektywnego znaczenia użytych słów, przy czym konieczne jest wzięcie pod uwagę również zasad współżycia społecznego oraz celu określonego postanowienia statutu ustalonego według kryteriów obiektywnych, dotyczących określonego typu osób prawnych, których działalność reguluje statut (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2015 r., IV CSK 452/14, OSNC z 2016 r., nr 3, poz. 35).

Sposób rozumienia odpowiednich postanowień statutu pozwanej, musi zatem uwzględnić brzmienie konkretnego postanowienia, a także specyfikę i przedmiot działania tej spółdzielni. Pozwana w czasie, kiedy powódka wystąpiła o jej przyjęcie w poczet członków była niewielką rolniczą spółdzielnią produkcyjną, opartą na pracy członków w prowadzonym wspólnie gospodarstwie rolnym. Zrzeszała rolników, a także inne osoby „mające kwalifikacje przydatne do pracy w spółdzielni”. Powódka powoływała się na to, że dysponuje takimi kwalifikacjami i że przydatność kwalifikacji nie może być odniesiona do bieżących potrzeb lecz analizowana ogólnie, w kontekście wszelkich potrzeb pozwanej. Sąd Apelacyjny wyliczył umiejętności i doświadczenie zawodowe powódki i ocenił, że nie wiązały się one z pracą w gospodarstwie rolnym, poza uprawnieniem do prowadzenia traktora. Ustalił jednak, że powódka tej umiejętności nie wykorzystywała od wielu lat, wobec czego trudno mówić o praktycznej sprawności w tym zakresie. Ponadto zwrócił uwagę, że od 2017 r. w spółdzielni nie pracuje już nikt z jej członków, ponieważ gospodarstwo zostało sprzedane w ramach likwidacji spółdzielni, co podważa potrzebę przyjęcia kogokolwiek.

W niewielkiej spółdzielni kryteria kwalifikacji przydatnych do pracy w niej, muszą być oceniane w powiązaniu z jej bieżącymi i potencjalnymi potrzebami, trudno zaś o takich potrzebach mówić, kiedy nie ma już warunków do wykonywania w spółdzielni jakiegokolwiek pracy. Nawet jednak przyjmując, że ocena przydatności kwalifikacji powódki do pracy w pozwanej spółdzielni powinna być dokonana według stanu z chwili, kiedy powódka zgłosiła wolę przystąpienia do pozwanej (mimo, że zasadą w postępowaniu cywilnym jest rozstrzyganie sprawy według stanu z chwili orzekania – art. 316 k.p.c.) – to również wtedy – jak wynika z ustaleń

Sądu odwoławczego, spółdzielnia nie potrzebowała do pracy osoby z kwalifikacjami powódki, a ściśle – nie potrzebowała żadnego nowego członka przyjmowanego ze względu na jego kwalifikacje jako przyszłego pracownika. Wprawdzie określenie kryteriów, jakie musi spełniać aplikująca do spółdzielni osoba niebędąca rolnikiem, powołująca się jedynie na „kwalifikacje przydatne do pracy w spółdzielni” jest dość pojemne, musi jednak – w zakresie rzeczywistego posiadania i oceny przydatności kwalifikacji – nawiązywać do istniejących lub przewidywanych zapotrzebowań tej spółdzielni o istotnym znaczeniu, w innym wypadku zastrzeżenie to nie miałoby żadnego merytorycznego znaczenia, skoro zawsze wyobrazić sobie można w spółdzielczym gospodarstwie rolnym zajęcie, choćby zupełnie marginalne i niezwiązane wprost z podstawową działalnością, nadające się do wykonania przez osobę nie mającą jakichkolwiek kwalifikacji. Interpretacja statutu w ramach dokonywania wykładni art. 16a pr. spółdz. przyjmowanej w procesie stosowania tego przepisu w konkretnym stanie faktycznym nie może prowadzić do nadmiernego ograniczenia wolności zrzeszania właściwej spółdzielni, lecz jedynie zapobiec arbitralności ocen, co zaznaczył Trybunał Konstytucyjny w powoływanym już wyroku z dnia 16 czerwca 2015 r., K 25/12. Prawo dziedziczenia jest wartością konstytucyjnie chronioną, podobnie, jak wolność zrzeszania, wobec czego nieuzasadnione byłoby odstępstwo od ścisłej wykładni przepisów w wypadku kolizji tych dwóch wartości.

Ustalenia Sądu Apelacyjnego o nieposiadaniu przez powódkę kwalifikacji przydatnych do pracy w pozwanej spółdzielni należą do podstawy faktycznej sprawy i wiążą Sąd Najwyższy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

W konsekwencji skarga kasacyjna powódki podlegała oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego wynika z postanowień art. 398²¹ w zw. z art. 391 § 1, art. 98 § 1 i 3 oraz art. 99 k.p.c.